



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis Stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (250.)

12 kwietnia 2023 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w zakresie zasad i trybu nadawania stopnia naukowego doktora (P10-01/23).
2. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 209 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, poprzez usunięcie kary pozbawienia wolności, przewidzianej za popełnienie przestępstwa niealimentacji (P10-02/23).
3. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 119 §1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, poprzez określenie procentowo, w odniesieniu do wysokości miesięcznego zarobku netto sprawcy, wartości ukradzionej lub przywłaszczonej rzeczy ruchomej, w miejsce dotychczasowej wartości określonej kwotowo (P10-03/23).
4. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, w celu zrównania kwoty zasiłku pielęgnacyjnego z dodatkiem pielęgnacyjnym (P10-05/23).
5. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej przedłożonego w petycji projektu ustawy o ochronie najważniejszych interesów państwa oraz bezpieczeństwie obywateli Polski (P10-04/23).
6. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w celu wprowadzenia obligatoryjności sprzedaży gminnych lokali mieszkalnych, które przed przejściem przez władze samorządowe były mieszkaniami przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, na pisemne żądanie najemców, którzy w dniu przejścia byli uprawnieni do korzystania z tych lokali (P10-06/23).
7. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej, poprzez przeniesienie Służby Więziennej z podległości Ministrowi Sprawiedliwości pod nadzór Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (P10-07/23).
8. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 5b i art. 5c ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, celem zapewnienia w budżecie gminy środków finansowych na realizację zadań młodzieżowej rady gminy i gminnej rady seniorów (P10-08/23).
9. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, poprzez dodanie w art. 44c ust. 10, zgodnie z którym sejmiki województw i rady powiatów zapewnią w swoich budżetach środki finansowe na realizację zadań wojewódzkich oraz powiatowych rad do spraw osób niepełnosprawnych (P10-10/23).
10. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, w celu umożliwienia skazanym pozbawionym wolności złożenia skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania sądowego z wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie oraz możliwości zasądzenia na ich rzecz sumy pieniężnej (P10-09/23).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 03)

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Aleksander Pocięj)*

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Witam wszystkich serdecznie, tym serdeczniej że jesteśmy... Mogę stwierdzić, że otwieram uroczyste, dwieście pięćdziesiąte posiedzenie naszej komisji. Stąd wystrój stołów jest zupełnie inny. Proszę się częstować kawą i herbatą.

Od razu chciałbym przejść do naszych petycji. Dzisiaj jest ich aż 10.

Bardzo proszę o omówienie pierwszej petycji.

**SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
ARKADIUSZ WASZKIEWICZ**

Arkadiusz Waszkiewicz, Dział Petycji i Korespondencji.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jest to petycja zbiorowa wniesiona przez przewodniczącego Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Warszawskiego, która dotyczy zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce.

Autorzy petycji proponują, aby w art. 177 ustawy dodać ust. 7 w brzmieniu: „Jeżeli rozprawa doktorska obejmuje zagadnienia naukowe z dyscyplin naukowych zawierających się w różnych dziedzinach nauki i nie jest możliwe wskazanie dyscypliny, o której mowa w ust. 5, stopień doktora nadaje się w odpowiednich

dziedzinach nauki”. Jako argumentację wnoszący petycję podnieśli, że z uwagi na obecny system kształcenia oraz dynamiczny rozwój nauki możliwe jest prowadzenie badań naukowych i przygotowywanie dysertacji doktorskiej, które mieszczą się nie tylko w jednej dziedzinie nauki. Według dotychczasowych przepisów, zgodnie z brzmieniem art. 177, stopień naukowy nadaje się w dziedzinie nauki i dyscyplinie naukowej. Dziedzin nauki jest 10, zaś dyscyplin – 56. One są określone w odrębnym rozporządzeniu ministra. Przepisy dopuszczają możliwość prowadzenia badań w różnych dyscyplinach w ramach jednej dziedziny. Wówczas nie nadaje się stopnia doktora w dziedzinie i dyscyplinie, tylko w ramach określonej dziedziny. W doktrynie podnosi się, że kwestia prowadzenia działalności naukowej w różnych dziedzinach jest faktycznie niedookreślona i być może w sytuacji korekty ustawy powinno się dokonać nowelizacji w tym zakresie. Dziękuję uprzejmie.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym prosić o zabranie głosu naszego gościa, senatora, który dzisiaj występuje tutaj jako sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki.

Pan senator Bernacki. Bardzo proszę.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
WŁODZIMIERZ BERNACKI**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo!

Stanowisko Ministerstwa Edukacji i Nauki w tej materii jest negatywne. Mówimy tutaj o kwestiach legislacyjnych, które ministerstwo uznaje za bezzasadne. Można rzeczywiście prowadzić debatę i dyskusję na temat pewnego problemu czy kwestii, która się pojawia, ale ona dotyczy raczej materii, o której pan wnioskodawca tutaj powiedział, a więc dookreślenia przedmiotu badań naukowych, które się realizuje. Zgadzam się oczywiście z tym, że nauka jako taka rozwija się przede wszystkim w tych przestrzeniach, które znajdują się pomiędzy dyscyplinami, i chciałbym wskazać na kwestię o znaczeniu fundamentalnym. Bez względu na to, czy weźmiemy to ostatnie rozporządzenie dotyczące określenia, zdefiniowania i wyliczenia dziedzin oraz poszczególnych dyscyplin, jak i rozporządzenia wcześniejsze, to i tak zawsze będziemy mieli do czynienia z badaczami, z uczonymi czy z młodymi adeptami nauki, którzy będą mieli pewien kłopot z odnalezieniem się w tej przestrzeni. Jeszcze raz powtarzam: chodzi tutaj o odnalezienie się w przestrzeni formalnej, formalnoprawnej. Wydaje się, że nikt spośród zarówno młodych uczonych, jak i tych nieco starszych nie ma problemu z odnalezieniem się w przestrzeni badawczej. Wydaje się zatem, że takie uzasadnienie... takie zmiany legislacyjne nie są konieczne, tym bardziej że istnieje już możliwość, jeśli chodzi o uzyskanie stopnia naukowego doktora czy doktora habilitowanego, dookreślenia tylko jednej dyscypliny, dyscypliny wiodącej, a więc tym samym podkreślenia tego, że mamy do czynienia z sytuacją wielości dyscyplin, w obszarze których doktorant czy już doktor uzyskał ten stopień doktora. Dlatego też ministerstwo stoi na stanowisku, że takie zmiany legislacyjne nie są konieczne. Podam swój własny przykład. Ja mam papiery na nauki humanistyczne, ale w chwili obecnej, gdyby brać pod uwagę obecne rozwiązania formalnoprawne... Z całą pewnością filozofia polityki, filozofia prawa czy historia myśli politycznej nie mieści się w naukach humanistycznych, ale mieści się w naukach społecznych. Można by dyskutować... Jeszcze raz powtarzam: problem tożsamości badawczej czy tożsamości samego uczonego nie powinien stwarzać i najczęściej nie stwarza kłopotu samemu uczonemu. Nie nastęrcza też zbyt wielkich kłopotów, jeśli chodzi o kwestie czysto praktyczne, a więc ścieżki realizacji doktoratu czy też zatrudnienia. I tak w ostatecznym

rozrachunku oceniany jest dorobek naukowy. On podlega ocenie ze strony czy to dyrektora instytutu badawczego, czy to rektora, w zależności od struktury organizacyjnej. Zmiana legislacyjna nie ma, w mojej opinii, uzasadnienia. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Nie mamy więcej gości do tego punktu...

A nie, przepraszam bardzo. Czy pan Tomasz Piotrowski, zastępca dyrektora Departamentu Nauki...

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma go. Rozumiem.

Pan senator, pan prof. Seweryński się zgłosił.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym poprze stanowisko ministerstwa w tej sprawie. Powiem tylko tyle, że z mojego doświadczenia wynika, że jest tutaj swoista rywalizacja, jeśli można tak powiedzieć. Chodzi o dążność do tego, ażeby maksymalnie szeroko określać uprawnienia, zwłaszcza uprawnienia doktorów i doktorów habilitowanych po tym, jak zdobywają swoje stopnie. Chodzi o to, że jeżeli odpowiednie gremia przyznają im dostatecznie szeroką specjalizację, to mają otwarty dla siebie obszar badawczy. Potem jest lepiej w konkuroowaniu o stanowiska, jeżeli mają za swoimi dokonaniami jakąś nazwę uogólniającą, dającą szersze możliwości zatrudnienia. Z drugiej strony jest taka tendencja, że następuje pewne uszczegółowienie, i to w każdej dziedzinie, a zwłaszcza w dziedzinie nauk społecznych, w dziedzinie nauk humanistycznych. Po pewnym czasie są oczywiście dokonywane jakieś korekty, ale z tym nie należy się za bardzo spieszyć. Odpowiednie gremia, które decydują o tym, w jakiej dziedzinie nadać komu jaki tytuł, będą brać pod uwagę to, w czym specjalizuje się dana osoba, i mają tutaj pewną swobodę, która jest korzystna dla osób ubiegających się o tytuł czy o stanowisko. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Bardzo dziękuję.

Czy pan senator Zdrojewski?

Ja tylko chciałbym się zapytać, czy głos pana senatora Seweryńskiego jest równoznaczny z wnioskiem o niekontynuowaniem prac nad tą petycją.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Właśnie tak.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Rozumiem. Dziękuję bardzo.

(Senator Michał Seweryński: Dziękuję.)

Panie Senatorze?

SENATOR
BOGDAN ZDROJEWSKI

Dziękuję bardzo.

Ja przy tej petycji wstrzymam się od głosu z następujących powodów. Uważam, że jest to niefortunny moment na debatę o tym z tego powodu, że mamy opóźnioną ewaluację w szkolnictwie wyższym. Mamy wprowadzone określone zasady, jeżeli chodzi o określanie dziedzin, nie do końca zweryfikowane, nie do końca sprawdzone. Uważam, że w tym piśmie, w tej prośbie młodych pracowników nauki jest jedna, istotna myśl, którą należy docenić. Po prostu to wszystko tak szybko się zmienia i ma charakter na tyle dynamiczny, że nie można zamykać się w określonych rozwiązaniach i nie być otwartym na, krótko mówiąc, pewne obserwacje, które mają charakter praktyczny. Uważam, że nie powinniśmy nad tym pracować tylko z tego powodu, że moment jest niedobry. Powinniśmy, generalnie rzecz biorąc, przyjrzeć się tej problematyce, zwłaszcza że wiemy, iż parę błędów popełniono. Nie są to jakieś szczególnie bolesne błędy, ale jeżeli chodzi o dziedziny, to kilka ich jest. Uważam, że nie powinniśmy procedować tego w chwili obecnej, ale powinniśmy odnotować

ten fakt, odnotować ten wniosek i tę petycję, aby w pewnej perspektywie do tego tematu wrócić. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś...

Proszę, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
WŁODZIMIERZ BERNACKI

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja, podziеляjąc do pewnego stopnia pogląd pana senatora Zdrojewskiego ... Jeśli chodzi o zasadność tego wniosku, wskazałbym nie na materię, która stała się jak gdyby główną częścią wniosku, a więc nie na rozszerzenie możliwości wskazywania dyscyplin czy też dziedzin, ale na kwestię bardziej istotną i ważną, to znaczy funkcjonowanie Rady Doskonałości Naukowej, a jednocześnie procedur, które mogłyby komplikować realizację tych zadań na etapie powoływania recenzentów do rozpraw doktorskich, które mają charakter interdyscyplinarny, a także jeśli chodzi o postępowanie o nadanie tytułu doktora habilitowanego, ponieważ tam rzeczywiście mogą znajdować się problemy, które intuicyjnie wyczuwam, a które są we wniosku złożonym przez środowisko doktorantów. Tak więc nie chodzi o interdyscyplinarność, bo wydaje się, że podział na dyscypliny nie jest blokadą dla interdyscyplinarności, ale o samą późniejszą procedurę. Analogicznie jest, jeśli chodzi o to wszystko, co jest związane z wnioskami czy aplikacjami, które są składane czy to do Narodowego Centrum Nauki, czy do innych instytucji, podmiotów zajmujących się przyznawaniem grantów w rozumieniu prawa polskiego. Ważne jest, aby te kwestie nie były tam kwestiami ograniczającymi, jak właśnie owa interdyscyplinarność. Tak jak mówię, rozumiem, z czego to wynika. To może też wynikać ze złych praktyk w tych czy innych uczelniach, instytutach, z narzucania wprost młodym uczonym pewnego profilu i, powiem brutalnie, z rywalizacji w środowisku uczonych tego czy innego uniwersytetu,

aby pozyskać dla siebie młodego człowieka czy młodą uczoną, którzy, że tak powiem, wpiszą się w określoną dyscyplinę, a nie dyscyplinę kolegi z tego samego wydziału, ale zasiadającego w radzie innej dyscypliny. Ja rozumiem, skąd mogą płynąć tego rodzaju obawy, ale wydaje mi się – mówię to też z perspektywy pewnego doświadczenia uniwersyteckiego – że powinniśmy raczej spojrzeć na procedury będące obok, a nie na kwestię, która została tutaj zaprezentowana. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś głosy?

Skoro nie, to przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pana senatora Seweryńskiego o niekontynuowanie prac nad petycją.

Kto z państwa senatorów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo.

Chciałbym teraz prosić o dołączenie głosujących zdalnie.

4 głosy za, nikt nie był przeciw, 4 senatorów się wstrzymało.

Wniosek o niekontynuowanie pracy nad petycją przeszedł.

Dziękuję bardzo panu senatorowi za udział w posiedzeniu naszej komisji.

Bardzo proszę, druga petycja.

**GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
MACIEJ KOWALSKI**

Dzień dobry.

Maciej Kowalski, Dział Petycji i Korespondencji.

Jest to petycja indywidualna wniesiona przez pana Pawła Chylińskiego. Przedmiotem petycji jest propozycja zmiany art. 209 kodeksu karnego poprzez usunięcie kary pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa niealimentacji.

Autor petycji uważa, że wymierzenie przez sąd kary pozbawienia wolności za przestępstwo

niealimentacji jest wysoce niemoralne i godzące w prawa człowieka, a obecny stan prawny może być sprzeczny z konstytucją. Jak podnosi autor w uzasadnieniu petycji, powszechnie wiadomo, że zakłady karne mają problem z zatrudnieniem skazanych, w tym również skazanych niepłacących alimentów. Orzeczenie wyroku kary pozbawienia wolności w stosunku do osoby niepłacącej alimentów i osadzenie takiej osoby w zakładzie karnym powoduje jedynie, że jej długi alimentacyjne narastają. W opinii wnioskodawcy powinno się stworzyć cały system, który umożliwi osobom niepłacącym alimentów oraz dotkniętym trudną sytuacją majątkową spłatę zobowiązań. Nie przedstawiono tutaj żadnych konkretów. Poprzestano jedynie na tym, żeby zmienić art. 209 kodeksu karnego poprzez usunięcie z niego kary pozbawienia wolności. To tyle. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję serdecznie.

Cały czas wspominając... Nie ma z nami nikogo z Ministerstwa Sprawiedliwości. Myślę, że sami damy sobie radę z tym problemem. Byłaby to prawdziwa rewolucja w systemie wymiaru sprawiedliwości, która, głęboko wierzę, sprzeciwiałaby się filozofii specjalistów prawa karnego, z którejkolwiek strony by oni przyszli. Obawiam się również, że nie jest to zbyt logiczna propozycja. Ja będę stawiał wniosek o niekontynuowanie prac nad petycją.

Nie wiem, czy są jeszcze jakieś inne głosy.

Bardzo proszę.

**SENATOR
BOGDAN ZDROJEWSKI**

Ja bardzo króciutko. Podzielałam pogląd pana przewodniczącego. Uważam, że nie powinniśmy pracować nad tą petycją. Jak sam autor zwrócił uwagę, potrzebne są bardziej systemowe rozwiązania, aby problem, który bez wątpienia istnieje, rozwiązać. Niewątpliwie to nie jest właściwa droga do osiągnięcia tego celu.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję bardzo.

Skoro nie ma innych zgłoszeń, a takich nie widzę, zarządzam głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za niepodejmowaniem prac nad tą petycją? (8)

Na sali wszyscy senatorowie i senatorki są za tym wnioskiem. Nikt nie był przeciw i nikt się nie wstrzymał.

Wszyscy senatorowie byli jednogłośnie za tym wnioskiem.

Przechodzimy do petycji nr 3.

**GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
ROBERT STAWICKI**

Dzień dobry państwu.

Robert Michał Stawicki, Dział Petycji i Korepondencji.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Autorem petycji jest osoba indywidualna, która wnosi o zmianę art. 119 §1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń. Obecnie przywołany przepis stanowi, że wykroczeniem jest kradzież lub przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość nie przekracza 500 zł. Celem postulowanej zmiany jest ustalenie w inny niż dotychczasowy sposób maksymalnej wartości ukradzionej lub przywłaszczonej przez sprawcę rzeczy ruchomej, kwalifikującej ten czyn jako wykroczenie, poprzez określenie procentowo, w odniesieniu do wysokości miesięcznego zarobku netto sprawcy wykroczenia, wartości ukradzionej lub przywłaszczonej rzeczy ruchomej w miejsce dotychczasowej wartości określonej kwotowo. Jako wykroczenie kwalifikowany byłby czyn zabroniony w postaci kradzieży lub przywłaszczenia mienia ruchomego, którego wartość nie przekraczałaby 30% wysokości krajowego minimalnego wynagrodzenia miesięcznego netto. Jak wiemy, od 1 stycznia br. wynosi ono 3 tysiące 490 zł, a zgodnie z komunikatem GUS od 1 lipca tego roku będzie wynosiło 3 tysiące 600 zł. Zdaniem autora petycji wprowadzenie wnioskowanej zmiany sprawi, że jeśli w przyszłości wzrośnie wysokość minimalnego wynagrodzenia, to nie będzie potrzeby wprowadzania kolejnej zmiany ustawy.

Szanowna Komisjo, przepisy kodeksu wykroczeń w zakresie ustalenia sposobu określania wartości ukradzionej lub przywłaszczonej rzeczy ruchomej na przestrzeni ostatnich lat ulegały zmianie. Wspomnieć należy nowelizację kodeksu z 2013 r., kiedy ustawowo określona w art. 119 §1 kwota 250 zł zastąpiona została równowartością 1/4 ówczesnego minimalnego miesięcznego wynagrodzenia. Uzasadniono to wówczas, podobnie jak w omawianej petycji, tym, że ustawodawca nie będzie musiał nowelizować przepisów w miarę zmieniającej się sytuacji ekonomicznej.

Kolejna zmiana tego przepisu. W 2018 r. powrócono do kwotowego kryterium określania wartości szkody, decydującego o zakwalifikowaniu kradzieży jako przestępstwa lub wykroczenia. Przyjęto, że granicę tę stanowi kwota 500 zł obowiązująca do chwili obecnej.

Tutaj chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną kwestię i podać ważną informację. Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o ostatniej zmianie treści art. 119 §1 kodeksu wykroczeń, która nastąpiła w następstwie zmiany ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Zmiana ta spowodowała zastąpienie obowiązującej obecnie kwoty 500 zł kwotą wynoszącą 800 zł. Pierwotnie nowelizacja ta miała wejść w życie 14 marca 2023 r., lecz zmianą ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wydłużono jej *vacatio legis* do dnia 1 października 2023 r.

Jeszcze na koniec... Oczywiście komisja pamięta, że w ubiegłym roku w październiku rozpatrywana była petycja, która też dotyczyła zmiany tego artykułu. Proponowano w niej obniżenie z obecnych 500 zł do 100 zł kwoty kwalifikującej. Wówczas komisja podjęła decyzję o niekontynuowaniu prac nad petycją. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dziękuję.

Nie mamy, jak rozumiem, żadnych gości do tego punktu. Myślę, że sami damy sobie z tym radę.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**SENATOR
BOGDAN ZDROJEWSKI**

Muszę powiedzieć, że sama propozycja została sformułowana w sposób wyjątkowo niefortunny, zwłaszcza w zakresie wysokości miesięcznego zarobku netto sprawcy. Mamy to tak zbudowane, że ktoś, kto zarabia netto, założmy, bardzo dobrze, 100 tysięcy zł miesięcznie, będzie miał szansę na to, żeby kraść do woli do określonej kwoty. Uważam, że prawdopodobnie nie taka była intencja. Intencja była taka, aby uzyskać pewną proporcjonalność, ale efekt będzie prawdopodobnie dokładnie przeciwny do intencji. Ja już pomijam to, jak bardzo skomplikowane będzie ustalenie skutku związanego z tak sformułowaniem zapisem. Po prostu szukanie zarobku netto i ustalanie, w którym momencie... To także może być wielkim problemem. Zamiast sobie ułatwić, generalnie rzecz biorąc, pogorszymy sytuację. Podzielam pogląd, że lepiej byłoby zastosować mechanizm, który zwolniłby parlamentarzystów od permanentnego nowelizowania, ale akurat ten pomysł uważam za wyjątkowo niefortunny, dlatego też składał wniosek o niekontynuowanie prac nad petycją.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Pan senator Seweryński.

**SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI**

Ja bym chciał co do zasady podzielić stanowisko pana senatora Zdrojewskiego, ale chciałbym jeszcze dodać jedną obserwację. Pamiętam z przeszłości, z poprzednich kadencji pracy w parlamencie, że raz po raz propozycje dotyczące zmiany granicy pomiędzy wykroczeniem a przestępstwem były przez nas rozpatrywane, głównie w związku z petycjami. Jakie to rodzi konsekwencje? Otóż, proszę państwa, niewątpliwie, jeśli chodzi o skalę reakcji karnej na takie czyny, nie można nie brać pod uwagę tego, jaka jest wartość przedmiotu zaboru. Pamiętamy wszyscy rażące kary za kradzież batonika. Ale ja mam na myśli co innego, mam na myśli to, że nie można nadmiernie bagatelizować wykroczeń. Próby podwyższania, z jednej strony, jak powiedziałem, są zrozumiałe, bo relacje

wynagrodzeniowe się zmieniają, ale jednocześnie to podwyższanie granicy, od której zaczyna się przestępstwo i na której kończy się wykroczenie, oznacza, że można dokonać zaboru mienia coraz większej wartości, bo to mieści się w pojęciu wykroczenia, i ponosić z tego tytułu znacznie łagodniejsze konsekwencje, kary niż wtedy, kiedy jest się karanym za przestępstwo. Mam na myśli w szczególności, proszę państwa, okradanie sklepów, zwłaszcza tych samoobsługowych, małych sklepików, w którym jest często jeden sprzedawca, właściciel sklepu, który nie może sobie pozwolić na jakąś fachową ochronę i który jest bezradny wobec grup gangsterów, wobec grup tych wykroczeniowców, jak byśmy nieładnie powiedzieli, którzy po prostu bezczelnie wchodzi, zabierają to, co chcą, i liczą tylko, żeby wartość nie przekroczyła kwoty będącej granicą między wykroczeniem a przestępstwem. I wtedy ponoszone przez nich konsekwencje są bardzo łagodne i nie zniechęcają do popełniania w przyszłości podobnych wykroczeń. Zgadza się z tym, że co jakiś czas granicę pomiędzy wykroczeniem a przestępstwem trzeba zmieniać, trzeba, mówiąc krótko, podnosić tę kwotę w związku z ruchem wynagrodzeń i wzrostem wartości rzeczy, które są przedmiotem handlu. Uważam jednak, że powinniśmy to robić jak najrzadziej po to, żeby nie zmniejszać zakresu ochrony prawnej w tych przypadkach, w których dokonuje się formalnie tylko wykroczenia. Jak powiadam, w handlu to jest plaga. Miałem okazję słuchać skarg właścicieli drobnych sklepików, którzy w tej sprawie są zupełnie bezbronni. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Bardzo dziękuję.

Nie ma więcej głosów.

Padł wniosek o niekontynuowanie prac nad tą petycją.

Kto z państwa senatorów jest za? (7)

Wszyscy senatorowie na sali są za tym wnioskiem.

Czy jest ktoś z obradujących zdalnie jest przeciw bądź się wstrzymuje?

Wszyscy senatorowie głosowali za tym wnioskiem. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego punktu.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
GABRIELA KOPANIA

Dzień dobry.

Gabriela Kopania, Dział Petycji i Korespondencji.

Jest to petycja indywidualna pana Eugeniusza Szymali. Jej celem jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie zmiany art. 16 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych w celu zrównania kwoty zasiłku pielęgnacyjnego z dodatkiem pielęgnacyjnym. Autor petycji wnosi o uchYLENIE art. 16 ust. 4 ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz dodanie do art. 16 ust. 4a, który określi wprost, że zasiłek pielęgnacyjny przysługuje w wysokości dodatku pielęgnacyjnego. Petytor podkreślił, że pojęcia „dodatek pielęgnacyjny” oraz „zasiłek pielęgnacyjny” są do siebie zbliżone i bardzo często mylone. Dodatek pielęgnacyjny został określony w art. 75 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, natomiast zasiłek pielęgnacyjny jest określony w art. 16 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Autor petycji wskazał również, że zasiłek pielęgnacyjny nie jest waloryzowany od listopada 2019 r. i wynosi 215,84 zł, natomiast dodatek pielęgnacyjny jest waloryzowany i od marca 2023 r. wynosi ponad 292 zł. Zgodnie z komunikatem prezesa ZUS z 15 lutego br. dodatek pielęgnacyjny wynosi obecnie 294,39 zł. Autor petycji uważa, że z każdym rokiem różnica między świadczeniami będzie się pogłębiać. Zgodnie z art. 18 ustawy o świadczeniach rodzinnych kwota zasiłku pielęgnacyjnego podlega weryfikacji co 3 lata. Uwzględnia się wówczas wyniki badań prognozy wsparcia dochodowego rodzin. Kolejny termin weryfikacji przypada na 2024 r.

Rzecznik praw obywatelskich w 2022 r. wystąpił do ministra rodziny i polityki społecznej z pismem dotyczącym niewystarczającej wysokości świadczeń rodzinnych, pielęgnacyjnych, alimentów oraz zasiłków pobieranych przez osoby, które znajdują się w trudnej sytuacji, wobec wzrostu kosztów utrzymania i spadku wartości pieniądza. Minister rodziny w odpowiedzi wskazała, że wysokość świadczeń oraz kryteriów dochodowych uprawniających do pobierania tych

świadczeń podlegają procesowi weryfikacji i ta weryfikacja nie oznacza obowiązkowej zmiany wysokości weryfikowanych kwot. W ramach weryfikacji przeprowadzonej w 2021 r. ze względu na nowe rozwiązania wprowadzone w zakresie wsparcia rodzin, czyli m.in. rodzinny kapitał opiekuńczy oraz dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku, Rada Ministrów podjęła decyzję o utrzymaniu wysokości kwot i kryteriów dochodowych oraz świadczeń rodzinnych na dotychczasowym poziomie.

Do Sejmu w lutym 2016 r. wpłynęła petycja o tożsamej treści. Wówczas Komisja do Spraw Petycji rozpatrzyła petycję pozytywnie, postanawiając skierować dezyderat do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie planu zrównania świadczeń. W odpowiedzi ministerstwo wskazało, że dodatek pielęgnacyjny i zasiłek pielęgnacyjny to niezależne od siebie świadczenia realizowane z odrębnych systemów zabezpieczenia społecznego, a krąg osób uprawnionych do pobierania dodatku pielęgnacyjnego nie pokrywa się w pełnym zakresie z kręgiem osób uprawnionych do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego. Ministerstwo przedstawiło wówczas dane finansowe, z których wynikało, że kwota sfinansowania wprowadzenia postulowanej zmiany wyniosłaby 632 miliony zł bez kosztów obsługi. To było – podkreślam – w 2016 r. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Bardzo dziękuję. Mamy w tym punkcie gościa.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana Olgierda Podgórskiego z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**DYREKTOR DEPARTAMENTU
POLITYKI RODZINNEJ
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
OLGIERD PODGÓRSKI**

Dziękuję.

Dzień dobry państwu.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Tak naprawdę w uzupełnieniu do tego, co przed chwilą pani powiedziała... Pani tak naprawdę przedstawiła stanowisko ministerstwa rodziny w sprawie petycji. Ja w uzupełnieniu bym wskazał, że tak naprawdę, jeżeli dzisiaj mielibyśmy zrównywać wysokości tych świadczeń, czyli zasiłku pielęgnacyjnego i dodatku pielęgnacyjnego, to koszty wynosiłyby w skali roku blisko 900 milionów zł. Ministerstwo rodziny nie prowadzi w tej chwili żadnych prac nad zrównaniem wysokości tych świadczeń, kierując się tak naprawdę tym, co pani powiedziała, czyli tym, że to są 2 różne świadczenia, kierowane do różnych osób, które cechują się również tym, że są finansowane z różnych środków. Dodatek pielęgnacyjny finansowany jest ze środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast zasiłek pielęgnacyjny – ze środków budżetu państwa. Inna jest podstawa do otrzymywania tych świadczeń. W jednym przypadku podstawowym warunkiem jest otrzymywanie emerytury i renty oraz legitymowanie się określonym orzeczeniem o niezdolności do pracy czy niezdolności do samodzielnej egzystencji, w drugim natomiast przypadku – mówię o zasiłku pielęgnacyjnym – warunkiem otrzymywania jest legitymowanie się orzeczeniem wydawanym przez powiatowe zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności. To są zupełnie inne podstawy udzielania świadczeń.

W uzupełnieniu wątku dotyczącego wystąpienia rzecznika praw obywatelskich poinformowałbym, że ministerstwo rodziny, widząc trudną sytuację osób niepełnosprawnych, wychodzi z nową inicjatywą wsparcia. Jest to inicjatywa dotycząca tych osób niepełnosprawnych, które wymagają największego wsparcia. Na najbliższy piątek jest przewidziane pierwsze czytanie projektu ustawy o świadczeniu wspierającym, która dla osób o największych potrzebach wsparcia wprowadza zupełnie nowe świadczenie, które nie zastępuje żadnego z obecnych świadczeń, nowe świadczenie w wysokości uzależnionej od poziomu wsparcia, między 50 a 200% renty socjalnej. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Pan senator Zdrojewski. Proszę.

SENATOR
BOGDAN ZDROJEWSKI

W związku z tym, co przed chwilą powiedział pan minister... My z własnej inicjatywy także pracujemy nad tym, aby te świadczenia były, krótko mówiąc, lepiej waloryzowane. To jest główny problem, zwłaszcza w przypadku zasiłku pielęgnacyjnego. Proponuję, abyśmy odłożyli decyzję i poczekali na ewentualną aktywność, która jest zapowiadana. To będzie właściwsze ze względu na fatalną sytuację osób, które są uprawnione do zasiłku pielęgnacyjnego i dodatku pielęgnacyjnego. Podczas poprzedniego posiedzenia Senatu mówiliśmy o tym dość długo i dość mocno.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Oczywiście jak najbardziej życzymy panu dyrektorowi, żeby został ministrem, ale to jeszcze chwila.

Ja bym przyjął w takim razie taką formułę... Może byśmy się zwrócili o opinię?

Bardzo proszę. Pan senator Mamątow.

SENATOR
ROBERT MAMAŃTOW

Oczywiście powinniśmy przyjąć taką formę, bo samo odłożenie... Na jakiej zasadzie? Zobaczmy, co się będzie dalej działo. Można wystąpić z tym do ministerstwa.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Tak. Rzeczywiście mamy taką formułę. Bardzo słusznie zwrócił na to uwagę pan senator Mamątow. Zwróćmy się do ministerstwa o odpowiedź. Dobrze? Dziękuję bardzo.

Przechodzimy teraz do petycji nr 5.
Proszę.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
JOANNA LEŚNIAREK

Jest to petycja zbiorowa złożona przez Komitet Społeczny „Polski Ład”. Autorzy wnoszą o podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej ustawy o ochronie najważniejszych interesów państwa oraz bezpieczeństwa obywateli Polski. Projekt ustawy został załączony do petycji. Petycja wskazuje grupę stanowisk, które wiążą się z udziałem pośrednim lub bezpośrednim w wykonywaniu władzy publicznej oraz ze sprawowaniem funkcji, które mają na celu ochronę interesów ogólnych państwa lub innych organizacji publicznych. Projekt zakłada, że kluczowe stanowiska w państwie będą mogły obejmować osoby posiadające obywatelstwo polskie nabyte na mocy prawa krwi. Autorzy wskazują, że przeprowadzona analiza obowiązujących źródeł prawa ujawnia niedoskonałości w wielu dziedzinach objętych legislacją. Zdaniem autorów petycji w większości obowiązujących źródeł prawa, poza nielicznymi wyjątkami, zawarte sformułowania odnośnie do obowiązku posiadania obywatelstwa polskiego przyjmują formułę „funkcję X może pełnić osoba posiadająca obywatelstwo polskie”. Taki techniczny zapis, zdaniem autorów petycji, nie jest wystarczający, gdyż nie daje gwarancji, że istotne dla bezpieczeństwa kraju i obywateli stanowiska będą wolne od osób zobowiązanych do zachowania lojalności wobec innych państw i organizacji, wynikającej np. z tytułu posiadania innego obywatelstwa. W ocenie wnoszących petycję zdolny do najwyższych poświęceń dla dobra Polski i polskiego narodu jest jedynie ten, kto urodził się Polakiem, ten, komu kultura, historia i wszystko, co wiąże się z polskością, były przekazywane od najmłodszych lat, kto w tej kulturze wyrósł i uważa ją za integralną część własnej tożsamości.

Jeśli chodzi o stan prawny, to zgodnie z art. 34 konstytucji obywatelstwo polskie nabywa się przez urodzenie z rodziców będących obywatelami polskimi. Inne przypadki nabycia obywatelstwa polskiego określa ustawa. Zgodnie z art. 4 ustawy o obywatelstwie polskim obywatelstwo polskie nabywa się, po pierwsze, z mocy prawa, po drugie, przez nadanie obywatelstwa

polskiego, po trzecie, przez uznanie za obywatela polskiego i, po czwarte, przez przywrócenie obywatelstwa polskiego. W dzisiejszym stanie prawnym podstawową determinantą nabycia obywatelstwa polskiego przez urodzenie pozostaje zasada prawa krwi mająca walor normy konstytucyjnej. Zasadę tę oczywiście respektuje ustawa o obywatelstwie polskim, stanowiąc w art. 14 pkt 1, że małoletni nabywa obywatelstwo polskie przez urodzenie, w przypadku gdy co najmniej jedno z rodziców jest obywatelem polskim. Jak łatwo można dostrzec, regulacja ustawowa idzie dalej niż Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, gdy chodzi o zastosowanie zasady krwi do nabywania obywatelstwa polskiego przez urodzenie, i rozszerza możliwość uzyskania tego obywatelstwa w tej drodze. O ile konstytucja przewiduje do uzyskania obywatelstwa przez urodzenie spełnienie warunku pochodzenia małoletniego od rodziców obywateli polskich, a więc sytuację, kiedy oboje rodziców mają polskie obywatelstwo, o tyle według ustawy do nabycia przez małoletniego obywatelstwa przez urodzenie, wedle prawa krwi wystarcza, że jedno z rodziców jest obywatelem Polski. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.
Czy mamy gości do tego punktu? Nie, nie mamy.
Pan senator Mamątow się zgłaszał.

SENATOR
ROBERT MAMĄTOW

Dziękuję bardzo.
Zgodnie z konstytucją każdy, że tak powiem, nabywa prawa Polaka i wszystko, co jest z tym związane, mu przysługuje. W tej petycji idziemy jeszcze dalej niż... Mówiąc krótko, jest to łamanie konstytucji i dlatego wnoszę o niepodjęcie prac nad petycją.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Całkowicie zgadzam się z panem senatorem Mamątowem.

Czy są jeszcze jakieś głosy?
 Skoro nie, to głosujemy nad wnioskiem o niekontynuowanie pracy nad petycją.
 Kto z państwa senatorów jest za?
 Kto się wstrzymał?
 Kto jest przeciw?
 Nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw.
 Proszę o doliczenie głosów senatorów obradujących zdalnie.
 8 głosów, wszyscy za wnioskiem.
 Bardzo proszę, punkt szósty.

**GŁÓWNY SPECJALISTA
 W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
 W BIURZE ANALIZ,
 DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
 W KANCELARII SENATU
 GABRIELA KOPANIA**

Raz jeszcze Gabriela Kopania.

Jest to petycja zbiorowa złożona przez Stowarzyszenie Mieszkańców Bloku przy ul. Sygietyńskiego 3 w Piotrkowie Trybunalskim „Lokator na swoim”. Jej celem jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 34 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w celu wprowadzenia obligatoryjności sprzedaży gminnych lokali mieszkalnych, które przed przejściem przez władze samorządowe były mieszkaniami przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, na pisemne żądanie najemców, którzy w dniu przejścia byli uprawnieni do korzystania z tych lokali.

Autorzy petycji wnoszą o podjęcie prac nad zmianą przepisów, która ureguluje sytuację prawną osób zamieszkujących lokale będące obecnie w posiadaniu gminy, które w przeszłości były częścią mienia zakładowego. Petytorzy uważają, że przepisy powinny obligować gminę do zbycia tych lokali najemcom oraz ich następcom prawnym. Obowiązujący stan prawny różnicuje najemców byłych mieszkań zakładowych, dopuszczając do sytuacji, w których osoby uprawnione do zamieszkiwania w tych lokalach nie mają możliwości wykupienia ich od gmin, które przejęły lokale na podstawie decyzji ministra skarbu państwa. Autorzy petycji wskazali, że gmina odmawia mieszkańcom prawa do wykupu lokali, motywując swoją decyzję różnymi przeszkodami natury prawnej. Stowarzyszenie

w swojej petycji podniosło, że pomimo faktu, że umowy zawarte między mieszkańcami a przedsiębiorstwem Metalplast w grudniu 1982 r. zachowały swoją ciągłość, mieszkańcy nie mogli skorzystać z preferencyjnych zasad wykupu zajmowanych mieszkań uregulowanego w ustawie z dnia 25 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, ponieważ w momencie wejścia w życie tej ustawy mieszkania straciły już status mieszkań zakładowych i nie były też własnością Skarbu Państwa.

Autorzy petycji zaproponowali też nowe brzmienie §34 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami i dołączyli do petycji obszernie uzasadnienie. Stanowi ono załącznik do materiału, który państwo senatorowie otrzymali. Ustawa o gospodarce nieruchomościami umożliwia wykupienie byłego mieszkania zakładowego najemcom według zasady pierwszeństwa. Ustawa stanowi jednak wprost, że gmina nie ma obowiązku sprzedać lokalu na wniosek najemcy. Konstrukcja pierwszeństwa nie jest oparta na uprawnieniu, z którego wynikałoby roszczenie przymuszające właściciela do sprzedaży nieruchomości, lecz sprowadza się do eliminacji innych podmiotów, które mogłyby ubiegać się o tę samą rzecz. Prawo pierwszeństwa w nabyciu realizowane jest wtedy, gdy publiczny właściciel nieruchomości zdecyduje się zbyć nieruchomość. Ma wówczas obowiązek zawiadomić osoby uprawnione o przysługującym im pierwszeństwie w nabyciu nieruchomości i sposobie skorzystania z tego pierwszeństwa.

Sąd Najwyższy wskazał, że osoba, której przysługuje pierwszeństwo w nabyciu, nie decyduje o tym, czy nieruchomość w ogóle zostanie sprzedana albo oddana w użytkowanie wieczyste ani nie ma wpływu na decyzję właściciela w tej kwestii. Sąd Najwyższy podkreślił, że pierwszeństwo w nabyciu nie jest źródłem roszczenia o nabycie własności lub prawa wieczystego użytkowania nieruchomości.

Do sejmowej Komisji do Spraw Petycji 21 lipca ub.r. wpłynęła petycja o tożsamej treści. Komisja postanowiła nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. W opinii Biura Analiz Sejmowych wskazano, że proponowana w petycji zmiana ma charakter systemowy, albowiem doprowadziłaby do istotnej zmiany dotychczas obowiązujących reguł sprzedaży wybranej kategorii lokali wchodzących w skład gminnego

zasobu mieszkaniowego. Stowarzyszenie złożyło tożsamą petycję również do Rady Miasta Piotrków Trybunalski, jednak pismo nie zostało rozpatrzone jako petycja.

Chciałabym jeszcze przypomnieć, że Wysoka Komisja pracuje nad petycją o sygnaturze P10-36/22 w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zmiany ustawy o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych w celu wprowadzenia przepisu o każdorazowej możliwości wykupu mieszkań zakładowych na wniosek najemcy oraz wprowadzenia nowych zasad bonifikat. 20 października ub.r. Wysoka Komisja rozpoczęła rozpatrywanie tej petycji. Państwo senatorowie zapoznali się z wnioskami petycyjnymi oraz ich uzasadnieniem. Wówczas zabrała głos autorka petycji i państwo senatorowie postanowili kontynuować pracę nad petycją, zwracając się do Ministerstwa Rozwoju i Technologii o pisemną opinię. 29 marca br. Wysoka Komisja, kontynuując pracę nad petycją, zapoznała się z pisemną negatywną opinią ministerstwa, jednak państwo senatorowie postanowili zwrócić się o opinię prawną, o ekspertyzę zewnętrzną dotyczącą możliwości prawnego uregulowania postulatów zawartych w petycji. Ta opinia z pewnością będzie przydatna również przy procedowaniu tej petycji. Dysponujemy opinią Związku Powiatów Polskich. Związek Powiatów Polskich negatywnie opiniuje postulaty zawarte w petycji, ale jest tu przedstawiciel związku, więc może nie będę przedstawiać do końca tego stanowiska. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.

Ja wiem, że oprócz przedstawiciela związku powiatów jest z nami również przedstawiciel Ministerstwa Rozwoju i Technologii, pan Filip Syrkiwicz. Pozwolicie panowie... Wiem, że jest wniosek pani senator w tej sprawie, więc może w ogóle nie będzie potrzebna dyskusja na ten temat.

Bardzo proszę, Pani Senator.

SENATOR
GABRIELA MORAWSKA-STANECKA

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, na posiedzeniu 29 marca zdecydowaliśmy wystąpić o opinię w kwestii ustawy o zbywaniu zakładowych lokali mieszkalnych. Ja proponuję, żeby tę kwestię połączyć z tamtą petycją, bo dotyczy ona w zasadzie tej samej materii. Tylko niektóre z tych mieszkań znalazły się w posiadaniu gmin, inne są po prostu w posiadaniu zakładów.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Tak jest. Ja się zgadzam. Jeżeli...

(*Senator Robert Mamątow: Ja też.*)

Pan senator Mamątow i całość komisji, jak rozumiem, jest za tym wnioskiem. To zresztą wybrzmiało w sprawozdaniu. Ja proponuję nie przeprowadzać dyskusji, tylko zagłosować i zdecydować o tym, abyśmy nie kontynuowali prac nad tą petycją i jednocześnie przekazali materiały dotyczące tej petycji do prac nad tamtą.

(*Głos z sali: O opinię zewnętrzną do obu petycji...*)

A, tak. Przepraszam bardzo, przepraszam bardzo.

(*Senator Bogdan Zdrojewski: Żeby połączyć.*)

Tak, w tym sensie tak. O opinię w tej samej sprawie. Tak.

(*Senator Robert Mamątow: Nad tym nie głosujemy.*)

Nad tym nie głosujemy. Tak, przepraszam bardzo. Nad tym stanowiskiem nie głosujemy.

Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, to uznaję, że komisja zgadza się z tym wnioskiem. Nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu siódmego.

SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
ARKADIUSZ WASZKIEWICZ

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jest to petycja indywidualna wniesiona przez pana Bogdana Gasińskiego, dotycząca zmiany kodeksu karnego wykonawczego oraz ustawy o Służbie Więziennej w celu przeniesienia podległości służbowej Służby Więziennej

z Ministerstwa Sprawiedliwości do resortu spraw wewnętrznych.

Autor petycji w uzasadnieniu podnosi, że z racji tego, że minister sprawiedliwości jest również prokuratorem generalnym i nadzoruje prokuraturę, może dochodzić do sytuacji, kiedy Służba Więzienna będzie podsłuchiwać osadzonych i w ten sposób pogarszać ich pozycję procesową. Należy zaznaczyć, że zgodnie z kodeksem karnym wykonawczym zakłady karne podlegają ministrowi sprawiedliwości, zaś zgodnie z ustawą o działach administracji rządowej dział sprawiedliwości obejmuje sprawy wykonywania kar oraz środków wychowawczych i środka poprawczego orzeczonego przez sądy oraz sprawy pomocy postpenitencjarnej.

W ramach takiego rysu historycznego należy zwrócić uwagę na to, że Służba Więzienna podlegała pod resort spraw wewnętrznych w latach 1945–1956. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Bardzo dziękuję.

Nie ma, jak widzę, nikogo z Ministerstwa Sprawiedliwości ani ze Służby Więziennej. Wydaje mi się, że to jest temat, nad którym można byłoby się zastanowić, ale należałoby mieć opinię z tych 2 ministerstw. Jeżeli państwo się ze mną zgodzą, to ja bym zażądał opinii od obydwu ministerstw.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dziękuję bardzo. Tutaj na sali jest zgoda. Nie słyszę głosów sprzeciwu, w związku z tym tak postąpimy.

Przechodzimy do punktu ósmego.

Bardzo proszę.

**GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
MARZENA KRYSIAK**

Dzień dobry.

Marzena Krysiak, Dział Petycji i Korespondencji.

Prezentowana petycja jest petycją indywidualną. Została wniesiona przez pana Krzysztofa

Śnioszka. Autor petycji proponuje, aby do ustawy o samorządzie gminnym wprowadzić 2 nowe przepisy. Stanowiłyby one, że rada gminy zapewnia w budżecie gminy środki finansowe na realizację zadań młodzieżowej rady gminy oraz że rada gminy zapewnia w budżecie gminy środki finansowe na realizację zadań gminnej rady seniorów.

W uzasadnieniu wnoszący petycję podnosi argument, że dotychczasowa praktyka i doświadczenia tych rad wskazują, że ich pozycja oraz znaczenie w lokalnych społecznościach są marginalizowane, a wpływ na sprawy, którymi się zajmują, jest często iluzoryczny. Postulat w sprawie zapewnienia młodzieżowym radom gmin oraz gminnym radom seniorów środków finansowych w budżetach gmin podnoszony jest już od dłuższego czasu przez członków tych rad oraz przez niektórych samorządowców. Zdaniem autora petycji dodanie postulowanych zmian pozwoli na rozwiązanie opisanego problemu, a także zwiększy partycypację społeczną i aktywne uczestnictwo obywateli w podejmowaniu decyzji związanych z funkcjonowaniem lokalnych społeczności.

Analizując obowiązujące przepisy, należy zauważyć, że ustawa o samorządzie gminnym umożliwia obecnie powstawanie przedmiotowych rad, określa zasady ich funkcjonowania, jednak nie reguluje kwestii ich finansowania. Po stronie gmin ustawodawca pozostawił obowiązek zapewnienia możliwości działania zgodnego ze statutem, w tym zapewnienie odpowiednich warunków administracyjnych i technicznych. W szczególności mowa tu o pomieszczeniach czy też urządzeniach, a także o zapewnieniu obiegu korespondencji. Ponadto, jak wynika z praktyki stosowania ustawy, finansowanie młodzieżowych rad gmin odbywa się w bardzo różnych formach, często przy wykorzystaniu instytucji budżetu partycypacyjnego, w ramach którego część środków przeznaczana jest na realizowanie wniosków zgłaszanych przez młodzież do lat 18. Ponadto należy zauważyć, że członkowie młodzieżowych rad gmin na podstawie ustawy mają możliwość zwracania się z wnioskiem o zwrot kosztów przejazdu na terenie kraju, przejazdów, które związane są z udziałem w posiedzeniach młodzieżowych rad gmin lub w zorganizowanych wydarzeniach. Szczegółowe zasady zwrotu tych kosztów reguluje statut młodzieżowych rad gmin.

Podobnie od kilku lat podnoszony jest problem braku wsparcia finansowego gminnych rad seniorów. Aktywni społecznie emeryci wnoszą o nowelizację ustawy o samorządzie gminnym celem stworzenia instrumentów prawnych, tak by urzędy gmin uzyskały prawną możliwość pokrywania niektórych kosztów ponoszonych przez rady. Zdaniem członków rad są to koszty znikome w skali budżetu jednostki samorządowej, lecz nie ma podstawy prawnej do ich pokrywania.

Trzeba zauważyć, że w Sejmie bieżącej kadencji procedowane są 2 projekty ustaw, w ramach których podjęto próbę uregulowania kwestii dotyczących dofinansowania gminnych rad seniorów. Pierwszy to senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw, który powstał na bazie petycji złożonej do Senatu. Tu w postulatach autorzy wskazują na potrzebę dofinansowania przez jednostki samorządu terytorialnego działalności rad seniorów. Trzeba jednak zauważyć, że jest to projekt z grudnia 2020 r., a proces legislacyjny w Sejmie do chwili obecnej nie został zakończony.

Drugi z projektów to komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, który jest reakcją sejmowej Komisji do Spraw Petycji na petycję skierowaną do komisji. Tutaj też celem jest stworzenie radom gmin, które utworzyły gminną radę seniorów lub które upoważniły jednostki pomocnicze do utworzenia takich rad, możliwości dokonywania zwrotu kosztów.

Ponadto chciałabym powiedzieć, że do Wysockiej Komisji wpłynęła opinia Związku Powiatów Polskich. Związek nie popiera postulatu petycji. Ze względu na obecność przedstawiciela nie będę kontynuowała. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.
Czy zdalnie obraduje jakiś gość? Nie.
Bardzo proszę o zabranie głosu.

ZASTĘPCA DYREKTORA BIURA ZWIĄZKU
POWIATÓW POLSKICH
GRZEGORZ KUBALSKI

Szanowni Państwo!
Związek Powiatów Polskich opowiada się przeciwko rozwiązaniom zaproponowanym w petycji, a wynika to z kwestii następującej. Musimy mieć

świadomość tego, jaki charakter, zgodnie z przepisami ustrojowymi, ma zarówno gminna rada seniorów, jak i rada młodzieżowa. We wszystkich przypadkach jest to charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny. Oznacza to tyle, że rady te mają co do zasady wspomagać właściwe organy, czyli odpowiednio rady gminy, wójta, burmistrza, prezydenta, w realizacji zadań i proponować ewentualnie konkretne rozwiązania, które są realizowane poza tymi radami, bo to wykracza poza zakres ich działalności. Jeżeli zauważymy, że prawo polskie tak ukształtowało zarówno rady seniorów, jak i rady młodzieżowe, to będziemy musieli przyjąć, że obecne rozwiązania są wystarczające, bo w odniesieniu zarówno do rad seniorów, jak i do rad młodzieży jest przewidziana możliwość zwrotu kosztów. Co więcej, jest podane, że obsługę administracyjno-biurową zapewnia urząd gminy, a koszty obsługi gminnych rad, odpowiednio seniorów i młodzieżowych, są pokrywane przez urząd gminy, w związku z czym widnieją one w odpowiedniej pozycji klasyfikacji budżetowej związanej z urzędami gmin.

Propozycja wnoszącego petycję, dotycząca zapewnienia wyodrębnionych środków finansowych na realizację zadań młodzieżowej rady gminy i gminnej rady seniorów niejako sugeruje, że takie środki obecnie nie są przeznaczone, tymczasem one są przekazywane w takim zakresie, w jakim te rady funkcjonują. Taka zmiana wymagałaby de facto skomplikowania klasyfikacji budżetowej poprzez wyodrębnienie odpowiednich rozdziałów dotyczących rad młodzieżowych czy rad seniorów albo wprowadzenia dodatkowej klasyfikacji budżetowej wykazującej, że środki zostały zabezpieczone. Z tego względu opowiadamy się przeciwko rozwiązaniom z petycji. Bardzo dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.
Czy są jakieś głosy?
Pan senator Zdrojewski i pan senator Mamatow.

SENATOR
BOGDAN ZDROJEWSKI

Ja uważam, że nie powinniśmy kontynuować pracy z powodów, o których mówiła pani

legislator. Jesteśmy w sytuacji, w której samorządy są obciążone ogromną liczbą zadań bez właściwego pokrycia finansowego. Nie mamy środków europejskich na inwestycje, sytuacja jest nadzwyczajna, w związku z tym wprowadzanie w tej materii obligatoryjności byłoby z mojego punktu widzenia niewłaściwe.

Drugi element jest związany przede wszystkim z faktem, że są samorządy, które i tak, krótko mówiąc, finansują czy wspomagają te rady, jeżeli mają lepszą sytuację ekonomiczną, ale też lepiej działające czy bardziej aktywne rady. Bardzo wiele od tego zależy. Rzeczywiście jako długoletni samorządowiec wiem, co oznacza usztywnianie budżetu z kolejnymi obligatoryjnymi pozycjami finansowymi. To jest rzecz, która w chwili obecnej i tak jest posunięta bardzo, bardzo daleko. Wolałbym, aby samorządy miały więcej elastyczności, więcej możliwości w zakresie samodzielnego decydowania, na co pieniądze są przeznaczane, bo na tym, generalnie rzecz biorąc, polega samorząd.

Od razu powiem, żeby nie było wątpliwości, że jestem zwolennikiem tych rad, zarówno rad seniorskich, jak i rad młodzieżowych. Uważam, że w wielu miastach, w wielu gminach funkcjonują one fantastycznie, ale ostatnią rzeczą, jaką bym robił, byłoby wpisywanie obligatoryjności określonej pomocy dla nich w budżetach poszczególnych samorządów.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję bardzo.
Pan senator Mamątow.

SENATOR
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Zgadzam się tu w pełni z panem senatorem Zdrojewskim, ale chciałbym też zwrócić państwu uwagę na jedną rzecz. To są rady społeczne. Przyznając im dzisiaj jakieś środki na działalność... Czy my w jakimś stopniu nie zrównamy radnych wybieranych z radnymi, którzy są społecznikami? Uważam, że nie powinniśmy wprowadzać tutaj żadnych przymusów dla samorządów. Uważam też, pan przewodniczący wie

o tym, że to, co nam się najlepiej udało – chodzi o wszystkie reformy po 1989 r. – to właśnie reforma samorządu. Robienie takich wyłomów, moim zdaniem, niczemu nie służy. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Tak jest, potwierdzam tę tezę. Pan senator zawsze to powtarzał i zawsze byliśmy zgodni w tej sprawie.

Zarządzam głosowanie.

Kto z państwa jest za wnioskami panów senatorów o niekontynuowanie pracy nad tą petycją?

Wszyscy na sali byli za, nie było głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Proszę o doliczenie głosów zdalnych.

7 głosów za, nikt nie był przeciw i 1 senator się wstrzymał.

Dziękuję bardzo. Nie będziemy kontynuować pracy nad tą petycją.

Przechodzimy do następnego punktu.

Bardzo proszę.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
ROBERT STAWICKI

Jeszcze raz Robert Michał Stawicki.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo! Szanowni Państwo!

Jest to petycja indywidualna wniesiona przez pana Krzysztofa Śnioszka, który postuluje zmianę ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Zmiana ta polegałaby na dodaniu w art. 44c wspomnianej ustawy nowego ust. 10, zgodnie z którym sejmiki województw i rady powiatów miałyby zapewnić w swoich budżetach środki finansowe na realizację zadań wojewódzkich oraz powiatowych rad do spraw osób niepełnosprawnych. Zdaniem autora petycji obecnie organy samorządu terytorialnego, sejmiki województw i rady powiatów, nie mają w swoich budżetach zapewnionych odpowiednich środków

finansowych na realizację zadań owych rad. Zdaniem autora taki stan rzeczy powoduje, że wspomniane rady nie mają możliwości pełnego i rzetelnego realizowania powierzonych im zadań dotyczących świadczenia pomocy osobom z niepełnosprawnością. Należy nadmienić, że w obecnym brzmieniu wspomniany art. 44c ustawy reguluje m.in. tryb powołania, organizację, sposób działania wojewódzkich i powiatowych rad do spraw osób niepełnosprawnych, lecz nie stanowi o finansowaniu działalności wspomnianych rad.

Jeszcze chciałbym tutaj nadmienić odnośnie do kwestii finansowania wojewódzkich oraz powiatowych rad do spraw osób niepełnosprawnych... Należy jeszcze wspomnieć, że zgodnie z przywołaną ustawą z budżetu samorządów wojewódzkich i powiatowych mogą być finansowane jedynie koszty przejazdów publicznymi środkami komunikacji, które przysługują członkom rad, lecz tylko tym, którzy mieszkają poza miejscem obrad owych rad.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że tożsama petycja została wniesiona do Sejmu 21 stycznia 2023 r. i 24 lutego została skierowana do Komisji do Spraw Petycji. Do chwili obecnej nie rozpoczęto prac nad tą petycją. W Biurze Ekspertyz Sejmowych została sporządzona opinia dotycząca tej materii. Autor uznał, że ta propozycja nie ma uzasadnienia, gdyż w ramach obecnych wydatków administracyjnych rady te są odpowiednio obsługiwane. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Bardzo dziękuję.

Jeżeli dobrze widzę, to przedstawiciel Związku Powiatów Polskich chciałby zabrać głos w tej sprawie. Tak?

ZASTĘPCA DYREKTORA BIURA ZWIĄZKU
POWIATÓW POLSKICH
GRZEGORZ KUBALSKI

Dokładnie tak. Argumentacja jest tutaj dokładnie taka sama jak w poprzednim przypadku, ale dodatkowo podkreślam dwie kwestie. Przede wszystkim tutaj już w samej nazwie jest podkreślony fakt, że rady, co do zasady, działają społecznie, a osoby, które są członkami tych rad, mają

zagwarantowane zwolnienie z pracy przy zachowaniu prawa do wynagrodzenia. W związku z tym tu nawet nie ma problemu ewentualnych diet, bo generalnie za ten czas członkowie rady otrzymują wynagrodzenie. Bardzo dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ

Dziękuję. To jest głos przeciw.

Jest z nami zdalnie przedstawiciel Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Bardzo proszę o przedstawienie się i zabranie głosu.

STARSZY SPECJALISTA
W BIURZE PEŁNOMOCNIKA RZĄDU
DO SPRAW OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
W MINISTERSTWIE RODZINY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ
ELŻBIETA KOLANO

Dzień dobry.

Elżbieta Kolano. Ja jestem przedstawicielem Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych.

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Chciałabym podzielić głos mojego przedmówcy, ale chcę jeszcze dodać taką kwestię. Autor petycji wskazał, że w obecnie obowiązujących przepisach możliwe jest finansowanie tylko kosztów przejazdu członków rady, którzy zamieszkują poza miejscem obrad rady, ale zgodnie z art. 44c ust. 9 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oprócz kosztów przyjazdu mogą być również finansowane koszty ekspertyz związanych z realizacją zadań rady wojewódzkiej i powiatowej. To właśnie nie zostało wskazane w tej petycji, nie zostało ujęte.

Chcę tutaj dodać jeszcze jedną kwestię, mając na uwadze zapisy Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021–2030. Jest tam wskazany Priorytet VIII „Koordynacja”, którego celem jest tworzenie ram zapewniających spójność systemu i rozwój współdziałania instytucji zajmujących się problematyką osób z niepełnosprawnościami. Pozwoli to na osiągnięcie efektu synergii działań realizowanych w ramach poszczególnych priorytetów, co

przyczyni się znacząco do osiągnięcia głównego celu strategii. W ramach tego obszaru priorytetowego jednym z działań jest Działanie 1.5., czyli zmiana sposobu funkcjonowania wojewódzkich oraz powiatowych społecznych rad do spraw osób niepełnosprawnych. W ramach tego działania założona jest zmiana sposobu funkcjonowania wojewódzkich oraz powiatowych społecznych rad do spraw osób niepełnosprawnych, tak aby ponad 50% członków rad stanowiły osoby z niepełnosprawnościami, a ponad 10% rodzice takich osób lub osoby wspierające osoby z niepełnosprawnościami, które nie mogą się samodzielnie reprezentować. Wśród członków rad powinny znaleźć się osoby reprezentujące różne rodzaje niepełnosprawności.

Podniesione są tam również kwestie finansowania. Wskazano, że w ramach ustawy o wyrównywaniu szans osób z niepełnosprawnościami, która jest przedmiotem projektu realizowanego w chwili obecnej w ramach Programu Operacyjnego „Wiedza, edukacja, rozwój”, zostanie poddana analizie możliwość uzyskania przez rady wyodrębnionych budżetów dla celów ich funkcjonowania, w tym zlecenia analiz i ekspertyz, opracowywania propozycji zmian prawa miejscowego i działań pozaprawnych w obrębie obszaru ich kompetencji. Tak jak powiedziałam – podkreślam to – zostanie to oczywiście przeanalizowane. Tutaj nie ma wprost wskazania, że takie zmiany zostaną wprowadzone.

Chcę jeszcze odnieść się do jednej kwestii, a mianowicie do tego, co jest uregulowane, jeśli chodzi o zakres działania wojewódzkich i powiatowych rad, w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Należy dodać, że te rady nie mają wprost wskazanych działań świadczenia pomocy osobom z niepełnosprawnością. One oczywiście mają za zadanie opiniowanie projektów wojewódzkich i powiatowych programów działań na rzecz osób niepełnosprawnych, ocenę realizacji tych programów, opiniowanie projektów uchwał i programów przyjmowanych przez radę powiatu pod kątem ich skutków dla osób niepełnosprawnych, a także inspirowanie przedsięwzięć zmierzających do integracji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz realizacji praw osób niepełnosprawnych. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Bardzo dziękuję. Bardzo dziękuję za to wyczerpujące sprawozdanie.

Wydaje mi się, że w świetle tych jednobrzmiących opinii, i to z dwóch różnych stron, uprawnione będzie postawienie wniosku o niekontynuowanie pracy nad tą petycją.

Czy są jakieś inne głosy? Nie ma.

Zarządzam głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o policzenie głosów.

Zamykam głosowanie. Kto nie zdążył, ten nie zdążył.

(Głos z sali: Nie, nie. Mamy problem techniczny.)

(Brak nagrania)

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Szanowni Koledzy, którzy pracujecie zdalnie, przypominam, że wszyscy na sali byli za wnioskiem o niekontynuowanie pracy nad tą petycją. System nam się na chwilę wygasił i nie było państwa głosów. Proszę teraz zagłosować.

(Senator Ewa Matecka: Panie Przewodniczący, oddałam przed chwilą głos, oddałam go nawet dwukrotnie, bo dwukrotnie pojawiła się ankieta.)

Ale ze względów technicznych to się do tej pory nie pojawiło. Niech pani senator trzeci raz zagłosuje.

(Senator Ewa Matecka: To poproszę o ankietę.)

Albo niech pani senator powie, czy pani popiera ten wniosek, czy nie.

(Senator Ewa Matecka: Tak, popieram wniosek o niekontynuowanie.)

To zaliczamy w ten sposób...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. Już jest.

6 głosów za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Koleżanki i Koledzy, w tej chwili powinniśmy przejść do rozpatrzenia petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy o skardze na naruszenie prawa strony

do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, w celu umożliwienia skazanym pozbawionym wolności złożenia skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania sądowego z wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie oraz możliwości zasądzenia na ich rzecz sum pieniężnych.

Nie ma przedstawicieli ministerstwa. Sprawa jest wyjątkowo skomplikowana i absolutnie wymaga głosu ministerstwa. Moja propozycja jest następująca. Nie będziemy dzisiaj słuchali...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak?

**GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI
W BIURZE ANALIZ,
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI
W KANCELARII SENATU
MACIEJ KOWALSKI**

Panie Przewodniczący, tylko jedno zdanie. Taka sama sprawa... Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęła skarga konstytucyjna dotycząca tego przepisu i w Trybunale Konstytucyjnym toczy się postępowanie w tej sprawie. Nie zostało ono zakończone.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Zgoda. Bardzo dziękuję.

Ja uznaję, że to jest wstęp. Na następnym posiedzeniu, jak będziemy mieli odpowiedź z ministerstwa, będę pana prosił o krótkie rozwinięcie

tego tematu. Chciałbym zaproponować, żebyśmy zwrócili się do ministerstwa. To jest po pierwsze. Po drugie, nie wykluczam, że może poproszę o jakąś opinię na ten temat.

(Starszy Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Naczelną Radą Adwokacką?)

Tak, na przykład Naczelną Radą Adwokacką...

(Starszy Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Krajowa Rada Radców Prawnych.)

Krajowa Rada Radców Prawnych. Tak jest.

Czy jest zgoda na takie postępowanie? Tak. Dziękuję serdecznie.

Tym samym wyczerpaliśmy porządek...

(Senator Robert Mamątow: Panie Przewodniczący?)

Bardzo proszę, pan senator Mamątow. Do mikrofonu, Panie Senatorze.

**SENATOR
ROBERT MAMAŃTOW**

Ja dzisiaj złożyłem projekt uchwały i bardzo bym prosił, żeby na następnym posiedzeniu to przegłosować. Dobrze?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan przewodniczący Zdrojewski to wziął i miał przekazać pozostałym członkom komisji.

**PRZEWODNICZĄCY
ALEKSANDER POCIEJ**

Dobrze. Bardzo proszę sekretariat, żebyśmy o tym pamiętali.

Zamykam dwieście pięćdziesiąte, uroczyste posiedzenie naszej komisji.

Dziękuję bardzo. Do widzenia.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 17)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy